

Katarzyna Kędzierska

Płeć ma znaczenie czyli potencjał *gender mainstreaming*

Społeczeństwo dzieli się na wrażliwych na *gender* i na *gender* obojętnych. Ci drudzy nie zauważają kwestii spornych bądź przykładów dyskryminacji. Często sami dyskryminują, lecz zdarza się tak, iż czynią to nieświadomie, gdyż tak zostali nauczeni, nabyli pewne przyzwyczajenia w procesie socjalizacji, bądź wynieśli katalog dyskryminujących przeciwną płeć zachowań z domu.

Zanim jednak zajmiemy się problemem dyskryminacji ze względu na płeć, zastanówmy się co to jest *gender*? I jaki skrywa on potencjał? Zastanówmy się, jak postrzegamy innych ludzi? Czy patrzymy na nich przez pryzmat płci? Czy myśląc o kimś jako o mężczyźnie czy kobiecie, mamy wyobrażenia ich domyślnych cech charakteru? Zapewne tak! Tak samo jest z tymi, którzy postrzegają nas samych. *Nawet nie widząc ciebie, inni, prawdopodobnie, na podstawie twojej płci, sformułują wnioski na twój temat: jakie ubrania noś, w jaki sposób wyrażasz swoje emocje i jakie różnorodne działania podejmujesz. Na przykład, jeśli jesteś kobietą, ludzie nie będą zaskoczeni widząc cię ubraną w spodnie, ale mogą oczekiwać, a nawet być zadowoleni, gdy zobaczą cię w sukience. Wielu z nich może się także spodziewać, że jesteś raczej emocjonalna i łatwo się wzruszasz. Będą myśleć o tobie jako o osobie opiekuńczej, łatwo angażującej się w związki emocjonalne, zainteresowanej własnym życiem osobistym i swoim wyglądem oraz posiadającej problemy z obsługą urzędzeń*

*mechanicznych*¹. Idąc przedstawionym wyżej przykładem można stwierdzić, że jeśli jesteś mężczyzną to zdecydowanie społeczeństwo będzie oczekiwać, że nosisz spodnie. Fakt założenia spódnicy będzie wzbudzał niezdrowe sugestie a często obraźliwe komentarze. Ludzie będą odbierać cię jako konkretnego i zaradnego człowieka. Umiejącego panować nad swoimi uczuciami dla którego z pewnością obsługa urządzeń mechanicznych nie będzie stanowić żadnego problemu. Należy więc stwierdzić, że nasza płć biologiczna (*sex*) jest podstawą do tworzenia społecznej kategorii płci kulturowej (*gender*). Mamy więc pewnego rodzaju założenia odnośnie męskości i kobiecości i słusznie. Jednak problem polega na tym, że z każdym mężczyzną utożsamiamy cechy męskie a z każdą kobietą cechy kobiece. Myśląc nawet, że cechy te są w pełni przeciwstawne, traktujemy więc kobiety i mężczyzn w odmienny sposób. Tak właśnie działa mechanizm posługiwania się stereotypami płci. Używając tych utartych schematów najczęściej myślimy o „męskim mężczyźnie” i „kobiecej kobiecie”. Tabela poniżej zawiera przykłady cech, którymi najczęściej określamy osoby, ze względu na płć jaką reprezentują.

Tabela 1. Sposoby definiowania ze względu na płć

„Męski mężczyzna”	„Kobieca kobieta”
Zaradny	Opiekuńcza
Profesjonalny	Troskliwa
Opanowany	Emocjonalna
Kontroluje swoje uczucia	Łatwo się wzrusza
Posiadający wiedzę	Mając problemy z podejmowanie

¹ Renzetti C. M., Curran D. J., *Kobiety, mężczyźni i społeczeństwo*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2005, s. 8.

	decyzji
Ukierunkowany na podnoszenie swoich kwalifikacji	Nastawiona na założenie rodziny i opiekę nad dziećmi
Odczuwa chęć dominacji	Odczuwa lęk przed sukcesem
Konkretny	Niezdeterminowana

Źródło: Opracowanie własne

Warto zadać sobie pytanie, dlaczego społeczeństwo posługuje się stereotypami płciowymi? I dlaczego w tak naturalny sposób przyporządkowuje pewne zachowania i role płciowe? Otóż odpowiedź jest całkiem prosta i zarazem zaskakująca. Mianowicie, pewnego rodzaju postrzegania świata oraz ludzi i ich predyspozycji do egzystowania w dorosłym życiu, uczymy się już w przedszkolu. W pierwszym etapie naszej socjalizacji wpaja się nam „normalne” role płciowe. Już w przedszkolu dzieci uczone są tego jak powinni zachowywać się chłopcy a jak dziewczynki, w co i czym powinni się bawić, a także tego, jak powinny wyglądać ich „normalne” relacje. Śmiało możemy stwierdzić, że nikt z nas nie rodzi się sobą. Trafiając w wąski korytarz nauki zasad, które określają „poprawne” funkcjonowanie w świecie, trudno jest stać się obiektywnym ze względu na różnice płciowe człowiekiem. Natomiast ci, którym się udaje, są odbierani jako odmieńcy i często spotykają się z napiętnowaniem ze względu na swoje poglądy i sposób życia. Osoby te w dorosłym życiu napotykają na swojej drodze pewnego rodzaju *restrykcje bądź kary ze względu na zachowania niezgodne ze stereotypem. Na przykład zaradne, przedsiębiorcze, nastawione na sukces kandydatki do pracy, są oceniane jako wysoce kompetentne, ale również społecznie nieprzystosowane i niesympatyczne, przez to są rzadziej zatrudniane w porównaniu z*

kobietami zachowującymi się w sposób stereotypowo kobiecy. Podobnie mężczyźni, którzy przejawiają zachowania typowe dla kobiet, czyli np. dbają o relacje z innymi, są wrażliwi, w rezultacie są bardziej w lubiani, ale jednocześnie oceniani jako mniej kompetentni w porównaniu z mężczyznami przejawiającymi typowo męskie zachowania².

Podczas edukacji przedszkolnej wyznaczane są nam jasne granice poprzez wprowadzenie reżimu płciowego. Wystarczy przeanalizować zabawki przeznaczone dla dziewczynek i chłopców. Te pierwsze to lalki oraz sprzęt gospodarstwa domowego, małe pralki, żelazka i kuchenki. Drugie natomiast to klocki, sprzęt do uprawiania sportów oraz akcesoria militarne. Warto zacytować w tym miejscu wywiad dyrektora *public relations* firmy Mattel *Zabawa dziewcząt obejmuje strojenie się i pielęgnację urody oraz odgrywanie ról związanych z ich przyszłością – wybieranie się na randki, wyjście za mąż – a w przypadku chłopców zabawa obejmuje współzawodnictwo i konflikt, dobrym facetom przeciwko złym facetom*³.

Reżim płciowy opiera się również na segregowaniu zawodów na męskie i kobiece. Sytuację tę przedstawia zdarzenie, które miało miejsce podczas zajęć przedszkolnych. Dzieci zostały poproszone o nazwanie zawodów, które widzą na rysunkach oraz określenie czy są wykonywane przez mężczyzn czy przez kobiety. *Pani Patrycja: Gajowy, inaczej leśniczy. Czy kobiety mogą być gajowymi? Dzieci: Nieee. Pani: Raczej nie. To jest taki typowo męski zawód. Jakies dziecko jednocześnie z panią mówi męski zawód. Pani: Poza tym oni pilnują porządku w lesie, dbają o to, żeby zwierzęta na przykład nie wpadły w*

² A. Chybicka, M. Kaźmierczak (red), *Kobieta w kulturze – kultura w kobiecie*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków 2006, s. 94.

potrzask, żeby nie były głodne, uganiają się za klusownikami. No a kobieta czuła by się zagrożona. Na następnym rysunku jest rybak. Pani: Jest to męski zawód. Dzieci wołają: Męski zawód. Pani: Typowo męski, bo to też ciężka praca, trzeba wypływać w morze. Ktoś mówi: Rzucać sieci. Pani: Jakby tak, mamy wypływały w morze, na przykład na statkach długo żeglujących, to kto by się dziećmi opiekował? Jakiś chłopiec odpowiada: Tato. Inny: Ojciec. Pani: No, nie wszyscy ojcowie potrafią się tak dobrze zajmować dziećmi. Nie mieliby czasu. Nie mogliby. A kobiety nie miałyby czasu, jakby pływały po morzu. Kacper: A kobiety mogłyby rodzić na statku. Pani: O, nie miałyby potem warunków do wychowywania tych dzieci⁴.

Głównym problemem w zaprezentowanej powyżej scenie jest fakt, że nauczyciele i pedagodzy nie przechodzą szkoleń z zakresu płci kulturowej. Większość z nich nie zdaje sobie sprawy, że przekazuje treści zachęcające do dyskryminacji oraz uczy dzieci jedyne go i „poprawnego” modelu życia. Często treści przekazywane przez pedagogów mają odmienny charakter w związku z płcią do której są kierowane. D. Pankowska zauważyła, że *nauczyciele inaczej komunikują się z dziewczynkami niż z chłopcami. Generalnie chłopcom poświęcają więcej uwagi i do nich kierują więcej krytycznych komentarzy. Chłopcy są dużo częściej ganieni, ale krytyka nauczycielska dotyczy przede wszystkim zachowań zakłócających tok lekcji: ponad połowa negatywnych uwag kierowanych do chłopców dotyczy złego sprawo-*

³ Renzetti C. M., Curran D. J., dz. cyt., s. 129-130.

⁴ Kopiciewicz L., Zierkiewicz E., *Koniec mitu niewinności? Płeć i seksualność w socjalizacji i edukacji*, notatki terenowe, Wydawnictwo Psychologii i Kultury, Warszawa 2009, s. 98.

wania, braku staranności i motywacji, a prawie 90% negatywnych uwag kierowanych do dziewczynek – jakości ich pracy⁵.

Nie tylko program przedszkolny nacechowany jest przekazami o charakterze dyskryminacyjnym. Zawartość podręczników szkolnych również daleka jest od przekazywania treści zgodnych z zasadą równości szans. Możemy tutaj mówić o zjawisku ukrytego programu. Mimo, że nie jest to powiedziane wprost to jednak w treściach przekazywanych uczniom ukryte są zagadnienia związane ze stereotypizacją płci.

Z podręczników dowiadujemy się bowiem, że chłopcy kleją modele samolotów, korzystają z komputerów i podpatrują ojców jak ci robią karierę, natomiast dziewczynki bawią się lalkami i chętnie pomagają мамie w kuchni, dbając o ciepło domowego ogniska. W podręcznikach szkolnych często pojawiają się sformułowania nawiązujące do stereotypów płciowych na przykład: *Ani mi się śni odpowiada Adaś. – sprzątanie to babska robota, Kasia upierała się by Marcin bawił się z nią w rodzinę i woził jej lalki w wózek. Co za pomysł? Tylko dziewczyna może coś takie wymyślić, Babskie upodobania! – żartuje Sebastian, cała klasa by się ze mnie śmiała gdybym zaprzyjaźnił się z jakąś dziewczynką. Wyśmiej tak każdego chłopaka*⁶. Jak podkreśla D. Pankowska *Powszechna praktyka, szczególnie w nauczaniu przedszkolnym i w szkole podstawowej, jest dzielenie uczniów według płci przy różnych okazjach. O ile istnienie osobnych łazienek czy przebieralni można sensownie uzasadnić, to trudniej – ustawianie dziewczynek i chłopców w osobne rzędy, wpisywanie na-*

⁵ Pankowska D., *Wychowanie a role płciowe*, Gdańsko Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2005, s. 100.

zwiąsk uczniów w rejestrach klasowych z podziałem na płeć czy przydzielanie odmiennych zadań do wykonania. Nauczyciele często używają podziału na płeć jako zasady organizacyjnej i strategii dyscyplinującej, zwłaszcza gdy zachęcają uczniów do rywalizacji bądź starają się sprowokować jedną grupę do naśladowania drugiej. Takie działania podkreślają niepotrzebnie dychotomię płciową, a często są przyczyną antagonizmów w ramach klasy⁷. Również pochwały jakie sprawiają nauczyciele są uzależnione od płci dziecka. Mianowicie, dziewczynki chwali się za ładny wygląd i zachowanie, natomiast chłopców chwali się za osiągnięcia merytoryczne. Chłopcy mają większą możliwość wypowiedzenia własnych opinii podczas zajęć lekcyjnych, natomiast dziewczynki nie są zachęcane do aktywnego udziału w dyskusjach, wszystkie te zachowania są implikacją reprezentowanych przez nauczycieli⁸ tradycyjnych poglądów na role płciowe.

Chciałabym również zwrócić uwagę na fakt, że w treści podręczników nie ma miejsca dla osób z niepełnosprawnością, czy dla aktywnych osób starszych. Jeśli mowa o osobach starszych to najczęściej pojawiają się jako osoby nie aktywne, siedzące w fotelu i czytające gazetę. Z książek więc, dzieci nie dowiedzą się, że starsze osoby bądź osoby z niepełnosprawnością mogą być aktywne zawodowo, bądź ogólnie aktywne życiowo.

W ten oto sposób uczymy najmłodsze pokolenie, że świat jest przychylny tylko dla osób młodych i zdrowych, a o reszcie nikt nie mówi, gdyż jest to tematem tabu. Nie porusza się również wątków

⁶ Tamże, s. 98-99.

⁷ Tamże, s. 99.

⁸ Najczęściej płci żeńskiej.

związanych z inną niż chrześcijaństwo religią, bądź kwestii związanych z homoseksualizmem.

Państwo wychowuje społeczeństwo, które z łatwością dyskryminuje osoby nie pasujące do ogólnie przyjętego modelu. Nie dziwny się więc, że zasady polityki równych szans nie są respektowane, gdyż większość z nas ich nie rozumie, oraz nie widzi konieczności wprowadzania zmian. Natomiast już od wielu lat organizacje międzynarodowe aktywnie walczą z dyskryminacją nie tylko ze względu na płeć, lecz również ze względu na wiek, rasę, religię, preferencje seksualne oraz niepełnosprawność. Fakt podejmowanych działań w tym zakresie świadczy o skali problemu.

Aspekt międzynarodowy

Podczas Trzeciej Światowej Konferencji w sprawie Kobiet, która odbyła się w Nairobi w 1985 roku, określono strategię na rzecz zwiększenia udziału kobiet w życiu społecznym, politycznym i kulturalnym. Lecz dopiero Konferencja Pekińska ustanowiła katalog praktycznych działań mających na celu wprowadzenie polityki równych szans. Dokumentem końcowym Konferencji Pekińskiej jest Platforma Działania, w której zostało sprecyzowanych dwanaście kluczowych obszarów mających na celu walkę z dyskryminacją”

1. Kobiety i ubóstwo,
2. Edukacja kobiet,
3. Kobiety i zdrowie,
4. Przemoc wobec kobiet,
5. Kobiety a konflikt zbrojny,
6. Kobiety i gospodarka,

7. Kobiety u władzy i biorące udział w procesach decyzyjnych,
8. Mechanizmy instytucjonalne na rzecz podnoszenia statusu kobiet,
9. Prawa kobiet jako prawa człowieka,
10. Kobiety i media,
11. Kobiety i środowisko,
12. Dziewczęta.

Cele strategiczne wymienione w każdym z wyżej opisanych obszarów mają na celu całościowo przemodelować kwestie podejścia do płci. Jest to zadanie niezmiernie trudne, gdyż dąży do sytuacji w której każda decyzja dotyczące finansów, gospodarki, polityki, kultury etc, będzie podejmowana ze względu na płeć. Aktualnie brzmi to jak bajka, ponieważ analizując statystyki dotyczące wymienionych przeze mnie obszarów, podejście równościowe jest ostatnią kwestią, która przychodzi nam na myśl.

Pekińska Platforma Działania jest również ważna z innego względu. To właśnie ona wprowadziła do słownika międzynarodowego *gender* jako kulturową tożsamość płci.

Pomimo faktu, że od Konferencji Pekińskiej minęło już 16 lat, wciąż w społeczeństwie funkcjonują stereotypy dotyczące płci, które implikują zachowania dyskryminujące rolę kobiet we współczesnym świecie. Parlament Europejski w Rezolucji z 25 lutego 2010 roku podkreśla, że *pomimo postępów osiągniętych w realizacji strategicznych celów pekińskiej platformy działania nadal utrzymują się nierówności i stereotypy dotyczące płci, a w dziedzinach, które obejmuje platforma, kobiety nadal zajmują pozycję podrzędną względem mężczyzn*. Parlament Europejski wskazuje również na brak *aktualnych, wiarygodnych i porównywalnych danych zarówno na szczeblu*

krajowym, jak i na szczeblu UE, dotyczących wskaźników przyjętych w celu monitorowania realizacji pekińskiej platformy działania, opracowanych już w wielu decydujących obszarach wskazanych w platformie, w tym w kwestii kobiet i ubóstwa, przemocy wobec kobiet, mechanizmów instytucjonalnych, kobiet i konfliktów zbrojnych, a także dziewcząt.

Strategia *gender mainstreaming* ma na celu wdrożenie narzędzi, które spowodują zmiany na obszarach polityki, ekonomii, kultury. Nie nastąpi to z dnia na dzień, trudno jest bowiem kształtować od nowa zasady, które rządzą światem od zarania dziejów. Nie należy się więc dziwić licznym barierom wdrażania polityki równości, gdyż każda nowa inicjatywa zazwyczaj rodzi liczne sprzeciwy i wątpliwości. Jedną z tych barier jest zakorzeniona w społeczeństwie nadrzędna rola patriarchy, w dużej mierze mająca swe oparcie w religii. *W społeczeństwach industrialnych wyrazem patriarchy stała się przede wszystkim zależność ekonomiczna kobiet i segregacja zawodowa*⁹. Pociąga to za sobą aktywność stereotypów płciowych z których wynika, że mężczyzna będąc głową rodziny wykonuje pracę zarobkową, natomiast kobieta pozostaje osobą nieaktywną zawodowo i jej głównym zadaniem jest opieka nad potomstwem oraz domem.

Patriarchat charakteryzuje się władzą zwierzchnią w rękach mężczyzn. Wiążące decyzje związane z zarządzaniem państwa i podejmowanych na jego obszarze kroków - podejmują mężczyźni. *Kiedy piszemy o panowaniu mężczyzn, ktoś może przytoczyć przykłady kobiet, które ostatnio zajmowały czy zajmują wysokie stanowiska w rządach niektórych państw: Indira Ghandi w Indiach, Golda Meir w*

Izraelu, Margaret Thatcher w Anglii, Condoleezza Rice w Stanach Zjednoczonych, caryca Katarzyna w Rosji czy królowe brytyjskie. Nie dajmy się zwieść pozorom. Po pierwsze; są to zjawiska wyjątkowe, po drugie, te polityczne kobiety były zmaskulinizowane i realizowały postawę męską, i po trzecie, wszystkie one zabijały¹⁰.

Rzeczywiście zjawiska sprawowania władzy przez kobiety to wyjątki. Udział procentowy kobiet w rządach poszczególnych krajów Unii Europejskiej nadal pozostawia wiele do życzenia. Na 570 stanowisk ministerialnych kobiety piastują zaledwie 111 miejsc¹¹. Dotyczy to również krajów w których zasady związane z strategią *gender mainstreaming* są znane i wdrażane od lat. Na podstawie poniższego zestawienia można wyciągnąć wniosek, że jednak tak nie jest.

Tabela 2 Skład i udział procentowy kobiet w rządach krajowych państw Unii Europejskiej

Państwo	Data wyborów	Ogólna liczba ministrów w rządzie	Liczba kobiet ministrów	%
Finlandia	2007	20	11	55,00
Szwecja	2006	22	10	45,45
Niemcy	2006	16	6	37,50
Holandia	2006	17	5	29,41
Polska	2007	19	5	26,32
Wielka Brytania	2007	22	5	22,73
Belgia	2007	14	3	21,43

⁹ Pankowska D., dz. cyt., s. 106.

¹⁰ Krzak Z., *Od matriarchatu do patriarchatu*, Wydawnictwo TRIO, Warszawa 2007, s. 394.

¹¹ Dane na dzień 27 września 2011 roku. Badania przeprowadzone z Fundacji R. Scgumana.

Portugalia	2005	17	2	11,76
Czechy	2008	18	2	11,11
Rumunia	2004	17	0	0,00

Zródło: Fundacja R. Schumana

Zastanawiający jest stosunkowo niski udział kobiet w hollenderskim parlamencie. Tym bardziej, że 1 stycznia 1999 roku weszła w życie ustawa o elastyczności i bezpieczeństwie (opierająca się na wdrażaniu modelu *flexicurity*). Na podstawie omawianego aktu prawnego zgodzono się obniżyć wynagrodzenia na rzecz powstania nowych miejsc pracy w niepełnym wymiarze godzin, dodając, że pracę tę w większości wykonują kobiety. Wydawałoby się, że w kraju w którym panuje wolność i ogólnie przyjęte zasady tolerancji i poszanowania jednostki, udział kobiet w podejmowaniu wiążących decyzji w państwie powinien być znacznie wyższy.

Podsumowanie

Na wstępie moich rozważań zwróciłam uwagę na wrażliwość ze względu na kulturową tożsamość płci (*gender*). Musimy zdać sobie sprawę, że dopóki państwo nie podejmie starań związanych z edukacją społeczeństwa w zakresie *gender*, nie poczynimy kroków w zakresie wdrażania strategii *gender mainstreaming*. Aktualnie bowiem, nie wiele osób zdaje sobie sprawę z obszarów w których poszczególne grupy społeczeństwa są grupami dyskryminowanymi.

Dla przykładu warto przybliżyć sytuację na obszarze zdrowia, na którym dyskryminowani są mężczyźni. Aktualnie kobiety statystycznie żyją 15 lat dłużej od mężczyzn. Wynika to z faktu braku wypracowanych projektów mających na celu uświadomienie mężczy-

znom zagrożeń płynących z niehigienicznego trybu życia oraz nakłonienia ich do przeprowadzania regularnych badań lekarskich. Funkcjonujące w naszym społeczeństwie stereotypy płci wskazują na wizerunek mężczyzny, jako osoby silnej (typ macho), nie posiadającej słabości a tym bardziej nie przyznającej się do nich. Stąd niski odsetek mężczyzn, którzy w razie potrzeby konsultują się z lekarzem. Najczęściej jednak tego nie czynią co negatywnie wpływa na ich stan zdrowia.

Z wdrożeniem strategii *gender mainstreaming* wiąże się wiele zmiennych. Jedną z nich jest większy udział kobiet oraz grup defaworyzowanych w instytucjach decyzyjnych, uważam bowiem, że każde zmiany powinny mieć charakter instytucjonalny, dlatego powinny być wdrażane z góry.

Edukacja w zakresie *gender* uświadomiłaby oraz przybliżyła społeczeństwu zasady demokratycznych relacji pomiędzy płciami na obszarach komunikacji, rynku pracy, zdrowia, rodziny etc. Państwo powinno rozpocząć prowadzenie dialogu pomiędzy płciami mającego na celu zrozumienie ich potrzeb. Tylko w ten sposób społeczeństwo ma szansę zdać sobie sprawę z faktu, że zarówno mężczyźni jak i kobiety mają takie same prawa i powinni mieć zapewniony ten sam dostęp do nauki, pracy i świadczeń socjalnych.